

№ 262.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Jakuba B.
Sob. św. Leopolda W.
Niedz. św. Stanisława K.
Pon. św. Grzegorza.
Wt. św. Odonu P.
Śr. św. Elżbiety Kr.
Czw. św. Feliksa W.

Wschód słońca godz. 7 m. 22
Zachód słońca godz. 4 m. 07
Dług dnia godz. 8 m. 45
Długość dnia godz. 8 m. 00

CENA PRENUMERATY:

W ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40.
Półrocznie „ 5 „ 76
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 32
Telefonu № 595.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Piątek, dnia 14 listopada 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-iej po południu

CENY OGŁOSZENI:

Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przeddzień święta lub po święcie.

Sarg's **KALODONT**
Niezbędny KREM i ELIKSIR do ZĘBÓW
Utrzymuje zęby białe, czyste i zdrowo.
ZADAĆ WSZĘDZIE.

Rocznik Łódzki Gebethnera i Wolffa

Kalendarz Encyklopedyczno-praktyczny
na rok 1914

opracowany pod kierunkiem Redakcji „Tygodnika Ilustrowanego” wyszedł z druku i zawiera: sto kilkadziesiąt artykułów, mnóstwo porad i wskazówek praktycznych, map, planów, zestawień statystycznych i t. p.

Artykuły o Łodzi i okolicach:

Łódź w cyfrach p. Zenona Pietkiewicza, Przewodnik i wywóz w Łodzi, Instytucje finansowe, Życie społeczne w Łodzi: Oświata, Hygiena, Stowarzyszenia, Azyla nauki Stan moralny. Zgierz, Pabjanice, Tomaszów, Powiat Łódzki, Przemysł w okolicach Łodzi, Zduniska Wola, Aleksandrów pod Łodzią, Brzeziny, Ozorków i Konstantynów.

200 ILLUSTRACJI,

portretów, oraz niezmiernie ciekawych kartografii encyklopedyczno-statystyczno-porównawczych. Szczególną uwagę zwrócić należy na artykuły: „Stulecie Słownika Polskiego” S. B. Lindego, „Kalendarz w Polsce”, „Armie świata”, „Almanach panujących”, „Stan oświaty na świecie”, „Analfabetyzm w Europie”, „Parlamenty na świecie”, „Przewodnik dla turystów” oraz nader bogaty, stanowiący specjalność „ROZWIKA” dział wiadomości encyklopedycznych, w opracowaniu najcenniejszych pisarzy. Działy naukowe pod redakcją specjalistów.

Rocznik Łódzki Gebethnera i Wolffa

zawierający ponadto wszelkiego rodzaju informacje kalendarzowo-astronomiczne, geograficzne, etnologiczne, polityczne, chronologiczne, historyczne, statystyczne i t. p. **powinien znaleźć się w każdym domu.**

W oprawie kartonowej kop. 80.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 3697

Na dochód kasy Techników

WYSTAWA TECHNICZNA

„Światło, Ruch, Ciepło”

Warszawa, Nowy Świat № 19.

Otwarta od godz. 12 w poł. do g. 12 w nocy.

3585

Wejście: kop. 35, dla uczniów kop. 20.

Teatr Polski

Dziś i jutro (Dwa ostatnie występy znakomitego artysty Warsz. Teatrów)

Mieczysława

3683 CEGIELNIANA 63.

FRENKLA

w sztukach „ROMANTYCZNI” i „BYLE ŚWIAT ZADZIWIĆ”.

CAMPEADOR
PARFUM ULTRA-PERSISTANT
ED. PINAUD PARIS

2947

Na lekcyi gramatyki.

— Dłubalski, powiedz mi, co to jest liczba mnoga, a co pojedyncza?
— Nie wiem.
— No, jeżeli ja będę sam i o mnie mówić będziesz, to będzie liczba?
— Pojedyncza panie profesorze.
— Dobrze, a jeżeli, naprzykład, do ojca twego przyjdzie paru przyjaciół, to co wtedy będzie?
— Będzie wtedy... koniak Szastowa na stole. 3455

Hygiena osób cierpiących na krwawicę (hemoroidy).

Utrzymanie okolicy odbytu w idealnej czystości, prowadzenie czynnego sposobu życia i umiarkowanie w jedzeniu stanowią główne podstawy higieny, stosowanej u osób, dotkniętych krwawicami. Jedną jednak z najważniejszych rzeczy przy leczeniu owianianego cierpienia jest ścisłe baczenie aby chory miewał wypróżnienia codziennie. Opróżnianie kiszki winno następować nie rano, lecz wieczorem, gdyż długotrwały spoczynek podczas snu sprzyja szyszezmniejszeniu się krwawinicy. Ludzie dotknięci krwawicami jednocześnie cierpią na zaparcie. *Cascarine Leprince* stanowiąc wysmienity środek przeciw owianianemu cierpieniu, dzięki też temu powszechnie bywają stosowane przeciw krwawinicom. *Cascarine Leprince* nie wywołuje wtórnego zaparcia, nie sprowadza biegunki, lecz tylko rozmiękcza kał. Jedną, dwie, wyjątkowo trzy pigułki w zupełności wystarczają do wywołania stolca bez bólów i bez parcia. 1939

PRZESILENIE W GALICYI.

Galicyi grozi zawieszenie autonomii krajowej; wszelkie bowiem wysiłki, dążące do przeprowadzenia reformy ordynacji wyborczej do sejmiku krajowego, spęły na niczem; rozbiły się o niezłomny upór stronniactwa konserwatywno-arystokratycznego tak zwanych podolaków i o zaciekle upór rusinów, stawiających coraz to dalej idące żądania.

W dodatku rusini grożą obstrukcją w parlamencie austriackim, jeżeli reforma wyborcza w Galicyi obliczona na ich korzyść nie dojdzie do skutku. Zwołanie zaś sejmiku galicyjskiego bez przeprowadzenia zgody wszystkich stronniactw, a przedewszystkiem rusinów, na projekt reformy sejmowej ordynacji wyborczej jest niemożliwe, albowiem rusini nie dopuszczają do obrad bez uprzedniego uchwalenia przez sejm reformy wyborczej!

Głównym winowajcą rozbitcia rokowań ugodowych są kluby sejmowe klerikalnego centrum i podolskiej większej własności ziemskiej, które na żaden kompromis zgodzić się nie chciały, ignorując projekt kompromisowy namiestnika Korytowskiego, jako oparty o projekt b. namiestnika Galicyi Bobrzyńskiego, potępiany przez biskupów. Tymczasem rusini ani chcą słyszeć o rokowaniach ugodowych, opartych na jakiegokolwiek innej zasadzie, niż ta, której wykładnikiem jest właśnie projekt Bobrzyńskiego.

Ani państwo, ani Galicya nie mogą się już dłużej przypatrywać obojętnie tym targom przeciągającym się w nieskończoność. Musi być i to jaknajrychlej znaleziony jakiś punkt wyjścia.

Sobotnie dzienniki wiedeńskie zapowiedziały już dymisyje marszałka kraju Gołuchowskiego, rozwiązanie sejmiku i wprowadzenie rządowej komisji administracyjnej na wzór Czecho. Na czele tej komisji stanąć mają podobno albo p. Dawid Abrahamowicz, albo książę Paweł Sapieha. Obaj należą do obozu, który reformę wyborczą udaremnił.

Rozwiązanie sejmiku nie doprowadzi do niczego, jeżeli do nowego sejmiku wejdą te same żywioły, przeciwnie wszelkiemu kompromisowi. Prawdopodobniejszym zatem jest zawieszenie autonomii i zamianowanie komisji administracyjnej. Czynią się atoli usiłowania, by tej ostateczności uniknąć.

W niedzielę cesarz Franciszek Józef przyjmował prezesa ministrów Stuerghka i konferował z nim w sprawie przesilenia w Galicyi. W środę prezes ministrów odbył naradę, w której uczestniczyli namiestnik Korytowski, minister dla Galicyi Długosz i marszałek krajowy Gołuchowski i ostatni raz traktowali z podolakami i klerykałami.

Jeżeli jednak i te rokowania rozbite zostaną z winy klubu antyblokowego lub rusinów, wtedy rząd wiedeński narzuci reformę ordynacji wyborczej w drodze poza konstytucyjnej, co uczyni tem łatwiej, że najwyższy trybunał administracyjny uznał, że monarcha ma prawo w razie konieczności państwowej zlekceważyć konstytucję.

Słusznie pisze korespondent „Słowa“ warszawskiego, że byłby to szczyt tryumfu dla rusinów, zdobyliby bowiem większe lub mniejsze korzyści, nie biorąc na siebie żadnych zobowiązań.

Wczoraj rozpoczęły się w Wiedniu nowe rokowania w sprawie galicyjskiej; w rokowaniach tych mają uczestniczyć biskupi Bilczewski i Teodorowicz, bawiący w Wiedniu z racji zjazdu biskupów.

Posłowie rusińscy nie zgadzają się na uczestnictwo w nowej akcji ugodowej, dopóki sprawa gwarancyjna nie będzie załatwiona.

St. J.

Sensacyjne pogłoski.

Wśród członków Koła polskiego w Wiedniu — według doniesienia naszego korespondenta — mnożą się poniekąd uzasadnione pogłoski, że pomiędzy ukraińcami i hakatystami istnieje stosunek bardzo ścisły, polegający na tem, że hakatysty zasilają funduszami kasę ukraińców, podczas gdy ukraińcy prowadzą swoją politykę stałą według wskazówek z Berlina. Stosunki te pomiędzy ukraińcami i hakatystami tłumaczą obecnie wiele zjawisk, a przede wszystkim fakt, że ukraińcy zawsze występują przeciwko polakom wtedy, gdy trzeba odwrócić energię całego społeczeństwa polskiego od nowych zapędów germanizacyjnych w Prusiech. Podobno w Wiedniu przygotowują w tej sprawie bardzo ważne odkrycia, poparte autentycznymi dokumentami. Odkrycia te położą prawdopodobnie raz na zawsze kres możliwości współdziałania jakiegokolwiek stronnictwa polskiego w Galicji z obywatelami ukraińskimi, ponieważ w ten sposób takie stronnictwo polskie pracowałoby na korzyść hakatystów.

Zebranie towarzystwa „Społem“ w Pabianicach.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Pabianicach zebranie ogólne członków stowarzyszenia

spożywczego „Społem“ pod przewodnictwem p. Dajniaka, przy udziale 300 z górą członków i dyrektora hurtowni spółdzielczej w Warszawie p. St. Wojciechowskiego.

Odczytano sprawozdanie z działalności stowarzyszenia za ubiegłe 3 kwartały r. b., które wykazało stały rozwój stowarzyszenia, dzięki czemu otwarto w roku bieżącym kuchnię spółdzielczą, 12-tą filię sklepową oraz oddział naczyń szklanych przy filii nr. 10. Zorganizowano t. zw. kooperatywę dziecięcą, która pomyślnie się rozwija. Kupiono dużą wagę do wżenia ciężarów i wynajęto lokal na piekarnię na Starem Mieście. Wprowadzono sprzedaż węgla, kartofli i kaloszy, które będą tańsze niż w roku ubiegłym. Ponadto zrobiono zapas kapusty i śledzi.

Następnie odczytano sprawozdanie kasowe, które wykazuje: w przychodzie 117,306 rb. 23 kop., w rozchodzie 115,308 rb. 27 kop., gotówką 1997 rb. 96 kop., towarów nabyto za 187524 rb. 87 kop., sprzedano za 180,009 rb. 77 kop., w filiach jest towarów za 25,889 rb. 44 kop.; koszty handlowe wyniosły 10,075 rb. 13 kop. (lokale, pensje, opał i t. p.), nieruchomości przedstawiają wartość 25,943 rb. 24 kop., inwentarz 1,800 rb., wierzyciele 17,799 rb. 50 kop., kapitał rezerwowo 6759 rb. 73 kop., kapitał zapasowy 2305 rb. 92 kop.

Obrót w przeciągu 9 miesięcy wyniósł 172,828 rb., w tym samym okresie w roku zeszłym było 138,000 rb., wobec czego obrót w r. b. osiągnąć może 240 tys., co wymownie świadczy o szybkim rozwoju stowarzyszenia.

Rachunek piekarni wykazuje obrót w ciągu 9 miesięcy 60,035 rb., podczas gdy w pierwszym roku istnienia 1911 wynosił tylko 11,045 rb. Obecnie zachodzi potrzeba rozszerzenia piekarni gdyż stale brak jest pieczywa.

Rachunek kuchni za 5 miesięcy istnienia wykazuje: wydatki na organizację 3,214 rb. 58 kop., dochód 2,886 rb. 37 kop., za produkty 1,962 rb. 20 k., czysty zysk 152 rb. 79 k. Kuchnia wydaje stale po 140 obiadów dziennie.

Członków Stowarzyszenia liczy 1220 z udziałami w sumie 20,543 rb. 72.

Kooperatywa dziecięca wydaje kwitki do nalepiania w książeczkach przy kupnie kajetów, ołówków i t. p. Gdy uzbiera się kwitków za 1 rubla wpisuje się dochód do książeczki udziałowej małych kooperatystów. Kapitał kooperatywy szkolnej wynosi obecnie 510 rb.

W okresie sprawozdawczym miały miejsce 3 napady z włamaniem na sklepy Stowarzyszenia nr. nr. 1, 4 i 11 oraz kradzież z filii nr. 8, co skłoniło zarząd do zaprowadzenia wszędzie ulepszonych zamków,

Sprawozdania te zebranie ogólne zatwierdziło i postanowiło założyć szwalnię do szycia ubrań kobiecych i dziecięcych, oraz bielizny, projektując też utworzenie przy szwalni kursów wieczornych nauki kroju i szycia. Na cel ten wydatkowano początkowo 300 rb.

Wobec otwarcia 12-iej filii, kuchni, oraz oddziału naczyń uchwalono podwyższyć budżet o 850 rb.

W końcu postanowiono założyć dla pracowników zabezpieczenie emerytalne. Zonaci płacić będą 8 proc. od pensji, kawalerzy 5 proc. do kasy emerytalnej Związku stowarzyszeń spożywczych, skąd po 30 latach otrzymywać będą dożywotnio 2% pobieranej pensji.

Zaprojektowano wreszcie wybudować własną piekarnię, gdyż wynajmowanie jej jest niewygodne i niewystarczające: zaprowadzić ogrzewanie centralne w magazynach w celu usunięcia wilgoci; i zaopatrzyć się we własny basen na naftę, by można ją nabywać z pierwszej ręki, a nie u pośredników żydów jak dotychczas, którym Stowarzyszenie płaci za naftę przeszło 10,000 rb. rocznie.

Obrady prowadzone były we wzorowym porządku. (e)

O mowę Łempickiego.

VI wydział karny warszawskiego sądu okręgowego rozpoznał wczoraj jedną z szeregu spraw, wytoczonych przeciwko redaktorom wszystkich prawnie pism warszawskich za wydrukowanie streszczenia mowy posła Łempickiego, wygłoszonej przy rozważaniu w Izbie budżetu ministerium spraw wewnętrznych.

Obrońca oskarżonego złożył sądowi tekst urzędowej depechy agencji petersburskiej, ustawę tejże agencji, wreszcie urzędowy stenogram posiedzenia Izby Państwowej z dnia 17 maja st. st. 1913 roku.

— Ze złożonych przezemnie dokumentów — rozpoczął obrońca — sąd przekona się, że artykuł o mowie posła Ł. nie mieści wcale fałszu, lecz zgodny jest z treścią przemówienia posła.

Redaktor oddany został pod sąd za to, jakoby ze świadomością pomieścił kłamliwe dane o działalności rosyjskiego ministerium spraw wewnętrznych i że w dowolnej formie zakomunikował treść mowy posła Ł., pisząc, że działalność rzeźzonego ministerium dąży do zniszczenia polskiej kultury i do zrusyfikowania Polski, że w tym celu są zamykane polskie stowarzyszenia i związki i że cała działalność ministerium jest wroga polskiej kulturze.

Do kogo można się zwrócić w sprawie zwiedzenia? — zapytała Matylda.

— Jeżeli pani chce, to zaprowadzę panią do pewnej wieśniaczki tamtędy. Ona była za życia pana zajęta w domu; ja sądzę, że ona musi mieć klucze.

Woznica zjechał z głównej drogi i skręcił trochę na lewo na małą drożynkę, którą odgraniczał na prawo jeden z murów posiadłości... Po kilku minutach zobaczono nędzną zagrodę. Otwarty wyłom w żywopłocie stanowił przystęp do dziedzica zagrody.

Matylda podeszła śmiało do drzwi i zapukała... Gdy drzwi otworzyły się, spostrzegli wieśniaczkę, siedzącą na fotelu. Z głębi dochodził słaby głos, podobny do płaczu.

— Sydonio!

Młody głos z poza domu odpowiedział:

— Czego chcecie od Sydonii?

— Goście — odezwał się znowu głos płaczliwy.

— Goście o tej godzinie?

— To w celu poinformowania się co do posiadłości — powiedziała Matylda.

Po chwili milczenia dosyć długiego, jakaś kobieta w białym kaftaniku ukazała się z za węgła domu.

— Przychodzimy w imieniu pewnego pana z Paryża, który chciałby kupić tę realność, osiąść tutaj i który ma zamiar powiedzieć wam, że wam proponuje miejsce dozorczyńi, jeżeli mu się uda zawrzeć interes.

Pomimo tych ponętnych widoków, Firmi nowi nie zdawało się, aby Matylda robiła zbyt szybki postęp w zżytości z Sydonią.

(d. c. n.).

38)

Śledztwo Matyldy.

(Ciąg dalszy — patrz № 261).

— Malowała, chcesz powiedzieć?

— Zgadząmy się zupełnie.

Przez kilka chwil oboje zachowali milczenie.

— Zapytałam Klementynę — podjęła Matylda

— co to za jedna ta tajemnicza pielęgniarka. Otóż jest to pewnego rodzaju dama do towarzystwa, która zamieszkała u hrabiego de Féliciat w miesiąc mniej więcej po śmierci p. Hasquien. Pani Hasquien była wtedy zainstalowana u swej siostry i u swego szwagra, zaledwo od jednego do dwóch dni. Ta dama do towarzystwa ma swój pokój obok pokoju pani Hasquien. Nie sypia tam jednakże regularnie. Zwłaszcza w ostatnich czasach zapodziewała się gdzieś dosyć często. Dowiedziałam się jeszcze przez Klementynę, że pan Hasquien miał wprowadzić wielki majątek, ale umierając pozostawił dług ogromny, tak, że jego żona musiała odmówić przyjęcia spadku po nim. Nie miał innej rodziny, prócz brata, młodszego o rok, ładnego chłopca, tak jak i on, ale trochę słabego na umyśle. Ten brat był bardzo przygnębiony śmiercią Hasquiena, zebrał trochę pieniędzy, które mu zostały i wyprzewodził się do Anglii.

— Zatem — rzekł Gourgeot — postanowiłaś pojechać do Hawru, aby to wyjaśnić?

— Tak, tak — rzekła Matylda — ale niedługo zabawię.

— Tylko — rzekł Gourgeot — ja mam wielką ochotę zmienić rozkład jazdy naszej kompanii. Pan Remongel będzie ci towarzyszył do Hawru, a ja do Brukseli pojedę sam.

— Pewno — rzekła Matylda — może właśnie w Hawrze będzie coś ciekawszego. Przedewszystkiem nie będzie się miało na karku, jak pan Gourgeot, policyi belgijskiej, która zechce mu może robić na złość.

— Spiesz się, czekamy na ciebie przed bramą. Ale o jedno jeszcze musimy się umówić, abym nie zapomniał... W razie potrzeby zatelegrafujemy sobie wzajemnie poste restante. Urządzimy się tak, aby dowiadywać się co dwie godziny.

Pożegnano się więc z p. Gourgeot i odjechano. Przybyli do Hawru około ósmej godziny minut pięć, czyli siedm lub ośm minut zaledwo po godzinie wskazanej. Wzięli fiakra, który ich powiózł w kierunku Harfleur pod adresem wskazanym przez pokojówkę.

Wejście do realności pp. Hasquien znajdowało się na zakręcie drogi. Szeroka brama otwierała się na dwoje, a z obu jej stron ciągnął się mur szeroki. Wielka aleja, źle utrzymana, prowadziła od bramy do wielkiego domu, którego mgłąwą białość widać było na dwieście kroków.

— Czy to zawsze jest do sprzedania? — zapytała Matylda woznicę.

— Zawsze. To własność p. Hasquien. Należy do wierzycieli masy spadkowej. Dwukrotnie już to sprzedawano na licytacji, ale syndykat wierzycieli odkupił realność, ponieważ nie zgłosił się żaden poważny nabywca. Teraz starają się sprzedać to miastu na przytułek,

To wszystko przez posta Ł. było wypowiedziane.

Chodzi tylko o to, czy pismo jest obowiązane dawać całość mowy danego posta, czy ma prawo podać jedynie sumienne i obiektywne streszczenie.

Utrzymuję za rzecz bezsporną, że gazety mają prawo dawać takie krótkie streszczenia.

Wprawdzie za mowę posta Ł. oddano pod sąd 9 gazet i słyszę, że zapadały już skazujące wyroki, ale skoro przedstawiam dowody sumiennego i obiektywnego podania przez pismo treści mowy posta, to art. 1034^a kod. kar. głów. ani żaden inny artykuł karzący zastosowany być nie może względem redaktora gazety, która tylko spełniła swój obywatelski obowiązek, Sąd wydał wyrok uniewinniający.

Sprawa Fuksa i współników.

Wczoraj w 9 dniu rozpraw sądowych sąd rozpoczął badania o godzinie 12 w południe.

Członek sądu Chrzanowski zapytał oskarżonego Rozentala czy siedzi w więzieniu z Gutmanem co zapytany potwierdził. Zapytany o czym rozmawiał z nim nie pamięta.

Na żądanie prokuratora, za zgodą obrońców, odczytano zeznanie Rozentala u sędziego śledczego, w którym Rozental oświadczył, że naczelnik wydziału śledczego kazał mu zeznać na szkodę Fuksów i Gutmanów obiecując uwolnić go od odpowiedzialności. Na żądanie prokuratora, za zgodą obrony, wezwano naczelnika wydziału śledczego Walmkwista, który jednak zaprzeczył zeznaniu Rozentala.

Świadek Michał Dobrowolski, rzadca majątku Rogowskiego zeznał, że dziś jeszcze kursują weksle Rogowskiego na sumę około 10 tys. rb. i chcą je sprzedać za 2,000 tys. rb. Rogowski nie był takim hulaką, jakim go tu w sądzie przedstawiają.

Obrońca Papiński zgłosił do sądu żądanie wezwania świadka Feliksa Kobierzyckiego, który miał pośredniczyć pomiędzy Rogowskim a Orbachem Kohnem i Ginsburgiem w kwestyi polubownego załatwienia sprawy. Obrońcy zgodzili się na to. Sąd udał się na naradę poczem postanowił wezwać Kobierzyckiego telegraficznie.

Wezwany powtórnie świadek Icek Dawidowicz zeznaje, że mówił rządcy Dobrowolskiemu, iż są jeszcze weksle na 16 tys. rb. z podpisem Rogowskiego do sprzedania za tanie pieniądze.

Zapytany przez prokuratora oskarżony Saks zeznaje, że otrzymał od Głowińskiego weksel wystawiony przez Rogowskiego. Gdy na drugi dzień pokazał ten weksel Rogowskiemu, ostatni przyznał własnoręczność na nim podpisu. Na zapytania prokuratora świadek odpowiada, że oskarżonego Lamsztejna zna i wiedział o areztowaniu go zagranicą jako oskarżonego o fałszerstwo weksli. Okazano Saksowi weksel, który przyznał, że to ten sam weksel, jaki Rogowski uznał za swój.

Na tem ukończono badania świadków, pozostało jeszcze tylko przesłuchanie wezwanego telegraficznie świadka Kobierzyckiego.

Ponieważ eksperci nie ukończyli jeszcze swoich prac, przeto sąd zmuszony jest przerwać rozprawę do ukończenia ekspertyzy weksli, co potrwać może kilka dni. Ekspertcy z zezwolenia sądu dokonali zdjęć fotograficznych weksli.

(e)

(d. c. n.)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Wodzimira. Jutro Przebysława.

TEATR POLSKI. (Cegielniana nr 63). Dziś „Romantyczni”, komedia Rostanda. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Dzień zaduszny” Heyermansa. Początek o g. pół do 5 pp. — „Byłe świat zadziwił”, komedia Savoir'a i Picard'a. Ostatni występ p. Frenkla. Początek o g. 8 m. 15 w.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Halka” opera Moniuszki. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Hrabia Luksemburg”, operetka Lehara. Początek o g. 5 m. 15 pp. — „Na księżycu”, operetka Linkego. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

TOW. SPIEW. im. MONIUSZKI. Dziś „Jasienka” w teatrze „Scala”.

KONCERT. Jutro w sali koncertowej (Dzielnia 18) koncert Józefa Smidowicza. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZABAWA. Jutro w lokalu strzelców (Wodny Rynek 4) zabawa taneczna chóru polskiego przy kościele św. Krzyża.

TOW. SPIEW.-DRAM. „GUTENBERG”. Jutro w lokalu Domu Ludowego (Przejazd 54) zabawa taneczna. Początek o g. 8 w.

ZE STRAŻY. Jutro o godz. 7 wieczorem ćwiczenia sygnałowe IV oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

— W poniedziałek o godz. pół do 8 wieczorem ćwiczenia sygnałowe II oddziału łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym III oddziału.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(—) Sędziowie przysięgli. Komisya sądowa Dumy przyjęła z dużemi zmianami projekt reformy sposobu tworzenia listy sędziów przysięgłych. Ministerjum proponowało oddanie prezydium w komisjach powiatowych prezesowi sądu okręgowego. Komisya pozostawiła jednak porządek dotychczasowy. Skład komisji po utworzeniu listy przysięgłych, ma być następujący: 3-ch radnych ziemskich, prezes zarządu powiatowego, dwu radnych miejskich, inspektor podatkowy, dwu sędziów honorowych i jeden przedstawiciel adwokatury z wyboru rady adwokackiej.

Wobec tak znacznego przeistoczenia projektu, minister sprawiedliwości Szczegółowitow prawdopodobnie zmuszony będzie wycofać go z komisji.

(—) Odpowiedzialność kolei. Aby zmniejszyć odpowiedzialność kolei wobec podróżnych i właścicieli ładunków, ministerjum komunikacji opracowało projekt skupienia wszystkich powództw przeciwko kolejom w sądzie cywilnym.

W tem dążeniu ministerjum komunikacji spotkało się z silną opozycją ministrów—sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, którzy stanowczo wypowiedzieli się za utrzymaniem istniejącego systemu.

(—) Opodatkowanie lokat. Niektóre tutejsze izby skarbowe nałożyły podatek na procenty od lokat dowolnych w tow. pożyczkowo-oszczędnościowych. Wobec tego towarzystwa zwróciły się ze skargą do głównego zarządu instytucji drobnego kredytu. Obecnie nadeszło wyjaśnienie, że żądanie izby jest nieprawne.

(a) Z komitetu robót publicznych. Wczoraj, o godz. 5 po poł. w lokalu przy ul. Wólcząskiej nr. 95, odbyło się pod przewodnictwem p. T. Meyerhoffa, posiedzenie komitetu robót publicznych.

Stwierdzono, że prowadzenie przez p.p. Wojciechowskiego i Feinkinda roboty około budowy nowego kanału od ul. Benedykta przez Leszno do kanału miejskiego idą zbyt wolno, chodniki zawalone są ziemią, utrudniając ruch pieszy, co wywołuje utyskiwanie ze strony właścicieli domów tam położonych.

Obecnemu na posiedzeniu p. Wojciechowskiemu komitet z tego powodu uczynił monit i ostrzegł, że jeżeli zaprojektowane roboty około budowy kanału i uporządkowania ulic nie będą ukończone w przewidzianym w kontrakcie terminie, t. j. do dn. 20 b. m., to komitet zastosuje w myśl kontraktu karę pieniężną, w stosunku po 25 rb. za każdy dzień opóźniony.

(a) W sprawie budowy wodociągów. Wczoraj o godz. 9 wieczorem w magistracie odbyło się pod przewodnictwem dr. Biedermana posiedzenie komitetu budowy kanalizacji i wodociągów w Łodzi.

Na posiedzeniu tem inżynier miejski p. W. Kuckiewicz, dawał szczegółowe wyjaśnienia co do drugiego projektu W. Lindleya, przewidującego sprowadzanie wody z pod Sulejowa. Woda, według projektu, dozywana będzie za pomocą elektromotorów i przechodzić będzie około Szydłowca, Gołykowa, Olechowa, a następnie przepompowywana będzie do stacji w Budach Stokowskich.

P. Kuckiewicz przy objaśnieniach posiłko-

wał się opracowaniami przez Lindleya tablicami graficznymi.

Według tablic tych, woda z pod Sulejowa biedze do Szydłowca pod ciśnieniem, a pod Szydłowcem spadać będzie własnym ciężarem i dochodzić będzie do Olechowa, stąd zaś sprowadzana będzie do rezerwaru.

Inny projekt Lindleya przewiduje wydobywanie wody za pomocą głębokich studzien artezyjskich. Studzien takich ma być kilka. Koszty jednej studni obliczono na pół miliona rubli. Studnia wiercona ma być na 350 sążni głębokości.

Reasumując dane dotyczące sprowadzania wody, inżynier Lindley zaleca projekt sprowadzania wody z pod Tomaszowa, uważając go za najbardziej celowy.

Komitet postanowił zaprosić ludzi fachowych, nie należących do komitetu, w celu zbadania projektów pod względem geologicznym i hydrologicznym.

Za dwa tygodnie przyjechać ma do Łodzi inż. Lindley, w celu udzielenia wyjaśnień co do pewnych wątpliwości w opracowanych projektach.

(e) Dzierżawa gruntów miejskich. W dniu 24 b. m. o godz. 12 w południe w magistracie łódzkim odbędzie się powtórna licytacja na wydzierżawienie na lat 3 pięciu działków gruntów miejskich.

(a) Przyjazd ministra oświaty. Według ostatnich wiadomości przyjazd ministra oświaty Kasso do Łodzi nastąpi dopiero jutro.

Proponowany przez grono fabr. łódzkich obiad na cześć ministra oświaty nie odbędzie się u Manteuffla.

(a) Zmiany w duchowieństwie. Dotychczasowy wikaryusz parafii św. Anny na Zarzewiu, ks. Wacław Głowacki, mianowany został proboszczem parafii Wiśniew, w pow. węgrowskim.

(a) Srebrne wesele. W dniu 13 b. m. kierochnik przedziału Akc. Tow. S. Rosenblatta, p. Gustaw Ritter z małżonką Anną z Cyborowskich obchodził srebrne wesele. Do dowód życzliwości szefowie i majstrowie firmy, złożyli jubilatowi w upominku cenne podarunki.

(a) Z fabryk. Administracja fabryki „Findeisen i Heiman” (Widzewska nr. 182) zawiadomiła robotników, że z powodu braku obstarunków, po upływie dwóch tygodni płaca zarobkowa zostanie zmniejszona.

(e) Rozkład jazdy kolejek łódzkich. Zarząd kolei elektrycznej łódzkiej opracował i wydał rozkład jazdy na rok 1913/14 następujących kolejek i kolei: kolei elektrycznej łódzkiej, łódzkich wąskotorowych elektrycznych kolejek dojazdowych i dróg żelaznych: fabryczno-łódzkiej, łódzko-obwodowej i warszawsko-kaliskiej z wykazem połączeń stacji Łódź-Fabryczna i Łódź-Kaliska z główniejszymi stacjami dróg żelaznych sąsiednich. Do książeczki tej dołączony jest plan miasta Łodzi z wykazaniem najnowszych ulic. Oprócz rozkładu jazdy kolejek, książeczka obejmuje wyciąg z przepisów dla jadących w tramwajach, takse wynagrodzenia za uszkodzenia w wagonach, ceny biletów kolei fabryczno-łódzkiej, takse dla dorożek łódzkich i kalendarium. Cena książeczki wynosi 5 kop.

(x) „Uczelnia” Towarzystwo wpisów szkolnych przy gimnazjum polskiem prosi za naszym pośrednictwem osoby, które nie uściły jeszcze należności za bilety za odbyte na ten cel przedstawienie w teatrze popularnym w dniu 11 b. m. o wniesienie ich na ręce pani d-rowej Brzozowskiej (ul. Piotrkowska № 87).

(x) Z muzeum nauki i sztuki. W dniu wczorajszym zwiedzili zbiory entomologiczne w Muzeum nauki i sztuki uczniowie szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego. Objasnień udzielał p. Dobrowolski.

(x) Z T-wa „Wyzwolenie”. Ogólne zebranie Stow. zwoływczego „Wyzwolenie” odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, 16 b. m., o godzinie pół do 3-iej po południu w sali jadalnej Geyera przy ul. Piotrkowskiej № 289.

Prócz członków Stowarzyszenia, proszone są o przybycie żony członków w charakterze gości.

Nadmienić należy, że w zebraniu między innymi uczestniczyć będzie p. Wojciechowski, redaktor „Społem”.

(a) **Otwarcie czytelnicy i biblioteki.** Uroczyste otwarcie czytelnicy i biblioteki Towarzystwa szerzenia oświaty imienia Henryka Sienkiewicza w lokalu przy ul. Rzgowskiej nr. 94, odbędzie się o g. 3 po poł w niedzielę d. 16 b. m.

(e) **Poświęcenie składu wędlin.** Wczoraj o godz. 11 rano wikaryusz parafii św. Krzyża, ks. Machnikowski, dokonał poświęcenia nowo utworzonego składu wędlin i warsztatu rzeźniczego przy ul. Nawrot № 63, przy zbiegu ulicy Targowej.

Właściciel zakładu tego, p. Eugeniusz Lutrosiński, majster rzeźniczy, syn znanego w Łodzi majstra rzeźniczego, p. Andrzeja Lutrosińskiego, nagrodzonego złotym medalem na wystawie higienicznej w Łodzi, urządził sklep i warsztat według najnowszych wymagań higieny. Do warsztatu sprowadził maszyny najnowszej konstrukcji poruszane za pomocą siły elektrycznej.

Znane z dobroci wyroby masarskie zakładu Lutrosińskich mogą liczyć na dalsze znaczne powodzenie.

(h) **Gotowanie na gazie.** Wczoraj gazownia Łódzka w III oddziale straży ogniowej urządziła odczyt w kwestyi gotowania na gazie, pieczenia mięs i ciast na gazie, urządzania kąpeli, oraz prasowania bielizny na gazie. Przed odczytem zarząd gazowni przygotował naczynia odpowiednie do gotowania, pieczenia, kąpeli i prasowania. O godzinie 5 m. 10 jeden z pracowników zapoznał licznie zebraną publiczność, składającą się z pań, z pracą gazowni od roku 1869, t. j. założenia tej instytucji.

Pani Marta Norkowska z Warszawy drobniawo objaśniała sposoby korzystania z kuchenek do gotowania i pieczenia oraz przyrządów do prasowania i kąpeli, bardzo dokładnie wskazując, jak należy postępować, aby gazu jaknajmniej spotrzebowywać.

O godzinie 5 m. 45 wieczorem odczyt się zakończył, a przygotowane potrawy podano publiczności do wyprobowania.

(e) **Z lecznicy dla zwierząt.** W ostatnich czasach w lecznicy dla zwierząt Warikowa nie zarejestrowano ani jednego wypadku epizooty.

Obecnie znajduje się w lecznicy jedynie 20 koni i 40 psów i to chorych przypadkowo.

(e) **Zwierzyniec w parku miejskim.** Zawdzięczając temu, że park miejski przy ulicy Pańskiej niedostępny jest dla publiczności, dzicz z lasu miejskiego i pól okolicznych niepokojona przez spacerowiczów i myśliwych, znalazła sobie w tym parku bezpieczne schronisko.

Stada kuropatw przelatują sobie swobodnie z jednego końca parku w drugi, zające żerują wśród klombów, obgryzając gałązki przedniejszych gatunków krzewów.

A niewiadomo skąd w parku zagnieździły się króliki w dzikim stanie, które jak wiadomo, wyrządzają w ogrodach straszne spustoszenia, żywiąc się korzeniami krzewów i młodymi gałązkami.

Już dziś według słów jednego ze stróżów parkowych liczyć można króliki w parku na setki, a za rok tę plenną zwierzynę można będzie liczyć na tysiące. Zające i kuropatwy po oddaniu parku do użytku publicznego, niepokojone przez spacerowiczów, wyniosą się w pola z powrotem, lecz króliki pozostaną w swych norach i czynić będą w porze nocnej spustoszenia.

Zwiedzający park w ubiegłą niedzielę inżynier J., który widział spustoszone przez króliki ogrody zagranicą, twierdzi, że parkowi temu grozi z tego powodu poważne niebezpieczeństwo.

W celu zabezpieczenia parku od zniszczenia przez króliki, koniecznym jest, aby komitet plantacyjny przedsięwziął zawczasu środki zaradcze i przy pomocy towarzystwa racjonalnego polowania wytepił króliki w parku dopóki nie zagnieźdzą się one na dobre.

(e) **Spadki.** Łódzki wydział hipoteczny otworzył postępowanie spadkowe po następujących zmarłych mieszkańcach Łodzi:

1) Adolfe Strauchu, właścicieli sum hipotecznych; 2) Maryanie Frajmanie, właścicieli nieruchomości Łódzkiej nr. 79; 3) Henryku Szejnu, właścicieli sum hipotecznych; 4) Teodorze-Pawle Bernot, właścicieli nieruchomości Łódzkich nr. nr. 8059 i 805; 5) Aleksandrze Milerze, właścicieli nieruchomości Łódzkiej nr. 819; 6) Rudolfie Morycu Szolcu, właścicieli sum hipotecznych; 7) Antonim i Franciszce małżonkach Bal-

car, właścicieli sum hipotecznych; 8) Suche-rze Szepsie, właścicieli nieruchomości nr. 509; 9) Helenie Bokslejner, właścicieli sum hipotecznych i 10) Esterze Rajzman, właścicieli nieruchomości nr. 265 w Łodzi.

Termin ostateczny zamknięcia postępowania spadkowego wyznaczono na dzień 14 maja 1914 roku.

(a) **Za brak dozoru.** Sędzia pokoju 2-go rewiru rozważał onegdaj sprawę już budowniczo Rudolfa Sunderlanda, głównego kierownika robót około budowy fabryki przy ul. Wierzbowej № 20 i przedsiębiorcy budowlanego Adolfa Endelmana, oskarżonych o niedozór, skutkiem czego majster malarski Adam Wurcel spadł z drabiny z wysokości trzech pięter i uległ obrażeniom ciała.

Jak się okazało, Wurcel obowiązany był tylko doglądać robót, a nie wykonywać ich. Sędzia, po zbadaniu świadków, skazał Rudolfa Sunderlanda na 20 rb. grzywny lub 5 dni aresztu, Edelmana zaś uniewinnił.

(a) **Samobójstwo.** Rewirowy policji Łódzkiej, Konstanty Bazylewski, zamieszkały przy ul. Ogrodowej № 27, dziś o godz. 12-ej w południe strzelił do siebie z rewolweru. Kula trafiła w głowę. Bazylewski, po udzieleniu doraźnej pomocy lekarskiej, odwieziony został w stanie groźnym do szpitala Czerwonego Krzyża.

(a) **Znalezione dokumenty.** Naczelnik poczty nadesłał do wydziału policji śledczej następujące dokumenty, znalezione w skrzynkach pocztowych; paszporty, wydane na imię: Itli Kwaśniewskiej, Mojżesza Gutermana, Reginy Jablonka, Wolfa Kamera, Zelmana Sterna, Jakóba Sroki i Majera Silberberga; książkę legitymacyjną Chaima Sołowiejczyka i różne dokumenty, należące do Józefa Listernika i P. Cwilinga, wreszcie weksle z podpisami Sz. Szpiro, W. Tauba, J. Listernika, D. Izbickiego i M. Grilaka.

(a) **Wypadek.** W tych dniach znanego przemysłowca, p. Edmunda Stefanusa, spotkał przykry wypadek. Gdy p. Stefanus jechał ze swoją małżonką Amelią do Kochanówki, na szosie Aleksandrowskiej wystraszone nagle konie poniosły. Natrafiwszy na stos kamieni, powóz rozbił się na drobne części. Siedzący w powozie małżonkowie Stefanusowie, jak również i woźnica spadli na bruk, ulegając ciężkim obrażeniom. P. Stefanus okaleczoną ma całą twarz i rany na ciele, p. Stefanusowa ma połamane zębra. Poszwanekowanych, po udzieleniu pierwszej pomocy przez lekarza zakładu w Kochanówce, przewieziono na kurację do mieszkania przy ul. Cegielińskiej nr. 81, gdzie znajdują się pod opieką dr. Wattena. Woźnicę przewieziono do szpitala.

(p) **Przejechania.** U zbiegu ulic Średniej i Smugowej wpadł wczoraj pod koła wozu I. Cwejbaum, żebrak, lat 62, przyczem doznał, prócz ogólnego potłuczenia, okaleczenia lewej nogi.

— Na ul. Staro-Zarzewskiej nr. 38 Janina Kowalczyk, żona robotnika fabrycznego, najechana wozem i uderzona dyszlem, odniosła ranę tłuczoną klatki piersiowej.

Doraźnej pomocy w obydwóch wypadkach udzielił pozostanowiącym lekarze Pogotowia.

(a) **Kradzież.** Sędzia pokoju 8-go rewiru rozważał onegdaj sprawę 34-letniej Tekli Kaźmierczak, służącej u właścicielki pralni, Stefani Szwankowskiej, przy ul. Widzewskiej nr. 49, oskarżonej o kradzież 116 rb. gotówki oraz różnych rzeczy. Sędzia pokoju, uznając winę za dowiedzioną, skazał Kaźmierczaka na 5 miesięcy więzienia.

(a) **Aresztowanie.** Ubiegłej nocy agencji wydziału śledczego aresztowali w różnych dzielnicach miasta 25 osób podejrzanych, w tem 5 kobiet.

*

(a) **Nowi ławnicy.** Na stanowiska ławników sądów gminnych w pow. Łódzkim, na nadchodzące trzecielecie zatwierdzeni zostali przez gubernatora piotrkowskiego:

w okręgu I: (os. Tuszyń) Józef Nastałek i Antoni Rzepecki—ławnikami, Jan Kowara—zastępcą;

w okręgu II: (os. Rzgów) Kacper Płoczek—ławnikiem, Karol Woźniacki—zastępcą;

w okręgu III: (os. Bałuty) Henryk Klajn—ławnikiem, Adolf Blim—zastępcą;

w okręgu IV: (os. Aleksandrów) Adolf Szyn-del—ławnikiem, August Maurer—zastępcą;

w okręgu V: (m. Zgierz) Antoni Jurek—ławnikiem, Stanisław Leduchowski—zastępcą;

w okręgu VI: (os. Konstantynów) Jan Józ-wiak—ławnikiem, Wojciech Michalak—zastępcą.

(a) **Nowa biblioteka w Zgierzu.** Towarzystwo muzyczno-spiewacze „Harmonia“ w Zgierzku krząta się około założenia własnej biblioteki.

Na początek towarzystwo zamierza nabyć tylko kilkaset tomów książek różnej treści a następnie, w miarę możliwości, liczba książek będzie powiększona.

Biblioteka znajdzie pomieszczenia w lokalu towarzystwa w domu „Lutni“ przy zbiegu Staro-go Rynku i ul. Łęczyckiej.

(a) **Naprawa szosy.** Rozpoczęto naprawę szosy zgierskiej na przestrzeni od przystanku tramwajowego „Kurak“ do Zgierza.

W miejscu tem, jak to niedawno donosi-liśmy, stan szosy był do tego stopnia zły, szczególnie przy wjeździe do miasta, że wozy z ciężarami mogły się po niej posuwać tylko z trudnością.

(a) **Zabawy bez alkoholu.** Proboszcz parafii Chojny, ks. Mierzejewski, uzyskał pozwolenie gubernatora piotrkowskiego na urządzenie w sali zakładu hydropatycznego Zimmermana w Nowych Chojnach dwóch zabaw z tańcami dla chóru kościelnego.

Bufet na obu zabawach zaopatrzonej zostanie w różne zakąski i napoje, nie będzie tam tylko alkoholu.

(a) **Z Aleksandrowskiego tow. poż.-oszczędn.** W dniu 20 b. m. w lokalu tow. śpiewaczego „Lutnia“ w Aleksandrowie, odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków tamtejszego tow. pożycz-oszczędnościowego w celu dokonania wyborów 2 członków zarządu i członków rady.

(a) **Napad.** Na drodze prowadzącej z Będzina do Sosnowca, na jadących furmanką kilku żydów kupców, napadli bandyci i zaczęli strzelać.

Kupcy wyskoczyli z bryczki i skryli się w pobliskim lesie. Zawiadomiona telefonicznie o napadzie straż ziemiska w Będzinie przybyła na miejsce. Pomiędzy bandytami i strażnikami wy-nikła strzelanina. Ranieni zostali dwaj bandyci i jeden strażnik.

(a) **Dziwna przyjaźń.** We wsi Modrzew, w gminie Łagiewniki, zatrzymano onegdaj biegającą samopas po polu i niewiadomo do kogo należącą świnię, której pilnował buldog. Ponieważ pies nie chciał ani na krok odstąpić od świni i bronił przystępu do niej, przeto zatrzymano go również.

Nie ulega wątpliwości, że oba te zwierzęta należą do jednego właściciela, bo tem tylko można tłumaczyć gorliwość psa, z jaką pilnował świni.

S Z T U K A.

(x) **Teatr polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

— Dziś piękna komedia Edmunda Rostanda p. t. „Romantyczni“, w której wystąpi gościnnie znakomity artysta sceny warszawskiej p. Mieczysław Frenkiel. Wielki artysta kreować będzie wielce komiczną postać Straforella, którą zalicza do najlepszych w swoim bogatym repertuarze.

— Jutro, w sobotę o godz. 3 i pół po cę-nach najniższych znakomita sztuka Hejermansa p. t. „Dzień zaduszny“; wieczorem o godzinie 8 m. 15 ostatni występ wielkiego artysty pana M. Frenkla w doskonałej komedii „Byle świat zadziwił“. Komedia ta, jakkolwiek tłumaczona jest z francuskiego, napisana jest przez polaka, w dodatku łódzianina, którego sztuki p. t. „Rampa“ i „Chrzest“ cieszyły się dużym powodzeniem na scenach polskich.

*

(g) **Zorganizowane w dniu wczorajszym w teatrze Polskim przedstawienie na rzecz Tow. „Opieki szkolnej“, na którym odegrano 3-aktową komedję „Byle świat zadziwił“ A. Savoir i Picard, powiodło się nadzwyczajnie. Publiczność nasza, zachęcona widocznie głośnym nazwiskiem Frenkla, który w dniu wczorajszym rozpoczął trzydniowy gościnny występ na naszej scenie, oraz sympatycznym celem, tłumnie pośpieszyła do teatru i zapełniła go, że wiele osób z braku miejsc musiało odejść z niczem.**

Odkładając obszerniejsze sprawozdanie z powodu braku miejsca do dnia jutrzejszego, już dzisiaj zaznaczamy, że sztuka podobała się ogólnie, dzięki żywej akcji i poprawnej grze artystów.

Znakomitego gościa warszawskiego, który rolę p. Borela do najlepszych swoich kreacji zalicza, przyjmowano bardzo serdecznie, po akcie drugim zaś wręczono mu dwa wieńce laurowe. Sztuka ma zapewnione powodzenie.

(x) **Z „Lutni“.** Stow. śpiewacze „Lutnia“

urządza jutro w sobotę 15 b. m. w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej nr. 108, wieczór wokalnno-muzyczny, na program którego złoży się trio: p.p. Galiński, Tymowski i Szczepański; śpiew p.p. M. Wilkoszewska i Stępowski, deklamacja p. E. Kulisz i operetka w 1 akcie p. t. „Piosnki tyrolskie“ wykonana przez członków koła operowego „Lutni“ p.p. Z. Andrzejewską, Proppego, Sandomierskiego i St. Zaborskiego. Początek o godz. 8 i pół wiecz. Cena wejść: dla członków kop. 85, dla gości rub. 1 kop. 20; uczniowie placą kop. 30.

(x) **Koncert Józefa Smidowicza.** Przypominamy, że jutro w sali koncertowej odbędzie się własny koncert młodego pianisty Józefa Smidowicza, który na obfity program wybrał sobie szereg arcydzieł literatury muzycznej, jak wspaniałą sonatę op. 109 Beethovena, utwory Bacha, Chopina, Godowskiego, Zaremskiego, Michałowskiego, Schuberta, Liszta i innych.

Niewątpliwie cała inteligencja polska stawi się na koncercie naszego świetnego pianisty.

(x) **Wieczornica.** Urządzona onegdaj staraniem komitetu dochodów niestałych przy Stow. majstrów fabrycznych wieczornica dla członków i ich rodzin udała się bardzo dobrze.

Część artystyczną wypełnił śpiew panny Julii Ender, która swym miłym głosem wykonała: „Tesknotę“—Galla i „Krakowiaka“—Niedzielskiego, pozatem śpiewał podwójny kwartet tow. śpiew. imienia Moniuszki, wreszcie p. Skowroński swymi szczerym humorem i dowcipem wywoływał kaskady śmiechu wśród zebranych.

Po ukończeniu części artystycznej rozpoczęły się tańce, które przeciągnęły się do 8-ego rano. Nastrój panował serdeczny i wesoly.

(x) **Zabawa drukarzy.** Jutro w sali Domu Ludowego, przy ul. Przejazd № 34, rozpocznie się punktualnie o godzinie 9-jej wieczorem zabawa organizowana przez tow. muzyczno-dramatyczne drukarzy łódzkich „Gutenberg“, na program której złoży się popisy członków tow. i artystów opery i operetki łódzkiej, jak również wiele innych niespodzianek przygotowanych przez ruchliwych gospodarzy zabawy.

Po programie rozpoczną się tańce przy akompaniamencie dobrze zgranej orkiestry mieszczańskiej. Bufet bogato zaopatrzonej na miejscu.

Ceny biletów wejściowych dla drukarzy 50 kop., dla wprowadzonych gości 75 kop., dla pań po 50 kop. są do nabycia w lokalu towarz. ul. Przejazd 12, lewa oficyna.

(a) **Odwołanie koncertu.** Zapowiedziany na niedzielę d. 16 b. m. koncert na rzecz Towarzystwa szerzenia oświaty imienia Henryka Sienkiewicza w Chojnach, z przyczyn niezależnych od zarządu został odłożony.

Z WARSZAWY.

* Wystawa drobiu.

Wczoraj w Dolinie Szwajcarskiej otwarto II doroczną wystawę drobiu i królików, urządzonej staraniem Zjednoczonego Koła Ziemianek.

Wystawa mająca na celu pobudzenie hodowli drobiu w kierunku praktycznym, przejawia go głównie w ekspozycjach gniazd zarodkowych, urządzonych przez ziemianki w wielu okolicach; pozatem głównie zauważyć się daje drób luksusowy, w czem prym trzymają między innymi kury p. Heleny Paderewskiej z Oriond Bosson pod Genewą.

* Napad bandytów.

Wczoraj o godz. 4 po poł. do pracowni szewskiej Obrębskiego przy ul. Dzikiej nr. 44, wtargnęło 5 uzbrojonych bandytów. Ponieważ obecni w pracowni terminatorzy i czeladnicy nie ulękli się bandytów, lecz przeciwnie rzucili się na nich, ci ostatni ratowali się ucieczką, gesto się ostrzeliwując.

Dwóch bandytów, Leona Sitarskiego i Henryka Lenczewskiego ujęto, trzej inni zbiegli. W czasie strzelaniny dwie osoby odniosły lekkie rany.

* Zamach samobójczy.

W mieszkaniu krewnego swojego, zamieszkałego na Okólniku nr. 5 usiłował wczoraj odebrać sobie życie wystrzałem skierowanym w skroń Stefan Colonna-Walewski, lat 31, zarządzający

warszawskim oddziałem kontroli pałaców cesarskich.

Stan desperata ciężki. Powód nieznany.

* Dobry połów.

Policya warszawska aresztowała wczoraj niejakiego Landaua, „wiceprezesa“ komitetu handlarzy żywym towarem, z których część aresztowano onegdaj.

Badany Landau na pytanie, czy zajmuje się handlem żywym towarem, z cynizmem odpowiedział:

— „Teraz dopiero się o to pytaacie, kiedy na tym handlu zęby zjadłem. Teraz, kiedy się zestarzałem i chciałbym odpocząć, zabieracie mnie do kozy.“

* Proces Ronikiera.

Przed warszawską Izbą sądową rozpoczął się wczoraj na skutek kasacji, ponownie głośny proces hr. Ronikiera, oskarżonego o zamordowanie szwagra swego Stasia Chrzanowskiego.

Zainteresowanie się procesem jest stosunkowo bardzo małe.

TELEGRAMY.

Wybory do delegacji.

WIEN 13 listopada (wł.) Parlament wybrał dziś do delegacji z polaków postów: Lea, Ptasia, Białego, Reya, Czaykowskiego i Rosnera. Z izby panów wybrano Jędrzejewicza i Pinińskiego.

Otwarcie parlamentu greckiego.

ATENY. 13 listopada (wł.) Król mową tronową otworzył sesję parlamentu.

Koleje rosyjskie.

PARYZ, 13 listopada (wł.) Prezes ministrów rosyjskich Kokowcow oświadczył wobec dziennikarzy, że Rosya potrzebuje niezbędnej rozległej budowy linii kolejowych, gdyż istniejące obecnie 56 tysięcy kilometrów kolei nie wystarcza na potrzeby ruchu towarowego i osobowego.

Echa bezczelności pruskiej.

STASBURG, 13 listopada (wł.) Z powodu obrazy, jakiej dopuścił się w stosunku do alzackich przed paru dniami w Savenne porucznik niemiecki v. Forstner, trzydziestu studentów alzackich przesłało mu wyzwania na pojedynek.

Samobójstwo attache rosyjskiego.

RZYM, 13 listopada (wł.) Rosyjski attache wojskowy, pułkownik Bołgarin, popełnił samobójstwo z powodu zadawnionej nieuleczalnej choroby.

Konfiskata.

PETERSBURG, 13 listopada (wł.) Nr. 298 „Rieczy“ został skonfiskowany.

Policya w uniwersytecie.

PETERSBURG, 13 listopada (wł.) W uniwersytecie dziś od rana dyżurują wzmocnione oddziały policji.

Felczarki żydówki.

PETERSBURG, 13 listopada (wł.) W dumskiej komisji obrony państwowej przyjęto wniosek o niedopuszczaniu do szpitali straży pogranicznej felczerek żydówek.

Markow motywował wniosek powyższy tem, że żydzi wytaczają krew dzieci chrześcijan. Październikowcy energicznie przeciw wnioskowi protestowali.

O eksploatacyę źródeł nafty.

TOKIO, 13 listopada (wł.) Układy Japonii z Chinami o eksploatacyę źródeł nafty w prowincji Szansi zostały ukończone. Japonia ma zapłacić Chinom 5 mil.

Zdobycz rewolucjonistów.

MEKSYK, 13 listopada (wł.) Rewolucjonści napadli w pobliżu stolicy na pociąg, wiozący 100 milionów pensów dla rządu meksykańskiego. Pociąg został ograbiony, podróżni wyszli bez szwanku, jednak rewolucjonści odebrali im gotowiznę i klejnoty.

Z ostatniej chwili.

Zawarcie pokoju.

Atony, 13 listopada (wł.) Wczoraj, zaraz po otrzymaniu przez delegatów tureckich instrukcyi z Konstantynopola, o godz. 9-jej wieczorem zebrała się delegacja pokojowa na posiedzenie, na którym o godz. 12-jej w nocy podpisany został ostatecznie traktat pokojowy turecko-grecki.

Starania o pożyczkę.

Sofia, 13 listopada (wł.) Rząd bułgarski postanowił postarać się o zaciągnięcie pożyczki w wysokości 250 do 300 milionów franków, która użyta będzie częściowo na zbudowanie linii kolejowych, częściowo zaś na spłatę dawnych długów i pokrycie kosztów wojny.

Przed zakupnem dział.

Białogród, 13 listopada (wł.) Celem zakupu nowych dział górskich wysłana została specjalna komisja, która zwiedzi wszystkie poważniejsze firmy budowy dział.

O wolne miasto.

Saloniki, 13 listopada (wł.) Tutejsza Izba Handlowa zwróciła się do rządu greckiego, aby w interesach Salonik zamianował je wolnym miastem.

Przywrócona komunikacja.

Białogród, 14 listopada (wł.) Towarz. kolei wschodnich powiadomiło rząd serbski, że z dniem wczorajszym została przywrócona komunikacja osobowa, jak i towarowa na linii Białogród — Saloniki.

Tajemnicze posiedzenie.

Berlin, 14 listopada (wł.) Cabinet ministrów odbył wczoraj nagłe nadzwyczajne posiedzenie. Przedmiot narad trzymany jest w tajemnicy.

Ograbienie w pociągu.

Kraków, 14 listopada (wł.) W pociągu, idącym z Krakowa do Rzeszowa, ograbiony został przez bandytów hr. Witold Ostrowski. Bandyci zabrali mu ważne papiery i 1000 koron gotówką.

Rządy Juanszikaja.

Pekin, 13 listopada (wł.) Wczoraj zebrały się na wspólnem posiedzeniu obydwie izby poselskie. Przybyło zaledwie 90 postów. Uchwalono odroczyć parlament na czas nieograniczony, gdyż skutkiem skasowania przez Juanszikaja 300 mandatów, parlament stał się niezdolnym do pracy.

Wilson informuje...

Waszyngton, 13 listopada (wł.) Wilson wygotował oświadczenie, które, jak donoszą niektóre źródła, zostało już dzisiaj rozesłane do mocarstw. Ma ono charakter głównie informacyjny.

Kongres senatorów.

Nowy Jork, 13 listopada (wł.) Z Meksyku donoszą, że Huerta zwołał na jutro kongres senatorów i postów, wybranych dnia 26 października. Jest to pośrednia odpowiedź na notę Wilsona, który nie uznał prawomocności wyboru tego kongresu i żądał jego rozwiązania.

Zamieszki w Meksyku.

Nowy Jork, 13 listopada (wł.) Przywódca powstańców meksykańskich, Caranza, oświadczył, że nie przyjmie pośrednictwa Stanów pomiędzy nim i rządem meksykańskim. Żąda on jedynie zniesienia zakazu dowożenia do Meksyku broni.

Echa strasznej śnieżycy.

Nowy Jork, 13-go listopada (wł.) Szalejąca w dalszym ciągu w Stanach Zjednoczonych śnieżycy zatopiła w ciągu ostatnich dni 10 okrętów na wielkich jeziorach amerykańskich. Załogi i pasażerowie wszyscy zginęli. Pozatem zginęło w tym czasie 160 osób.

Z KRÓLESTWA.

Znaleziony skarb. We wsi Dąbrówka, w gubernii piotrkowskiej, jeden z miejscowych włościan, orząc ziemię, natrafił na duże naczynie, pełne złotych starożytnych monet, pochodzących z V-go stulecia.

Pięćset, znajdujących się w naczyniu monet, sprzedał za 1,500 rubli. Oprócz tego znalazł szczęśliwy włościanin złoty łańcuch, za który dawano mu 500 rb.

Miejscowa ludność wiejska, dowiedziawszy się o znalezieniu skarbu, ruszyła na poszukiwania, lecz szczęście nie uśmiechnęło się nikomu.

Regulacja Przemysły i Brynicy. Poruszonym przez warszawskie Towarzystwo żegluga i handlu projektem regulacji rzek Przemysły i Brynicy w Zagłębiu Dąbrowskim, zainteresowało się ministerium komunikacji, ponieważ nowa komunikacja dałaby możliwość uwolnienia dystansu dąbrowskiego kolei nadwiślańskich od znacznej części ładunków węglowych, które mogą być skierowane do Warszawy i Dębina.

Zarząd dróg wodnych i szosowych postanowił zbadać ten projekt i polecił inżynierowi Woroncowowi dokonać studyów nad rzekami Przemysłą Białą i Czarną i Brynicą i opracować szczegółowy projekt regulacji tych rzek i urządzenia na nich śluz dla celów spławnych. Po sporządzeniu projektu, ministerium wyda opinię czy wykonać roboty z funduszy skarbu, czy oddać wykonanie ich towarzystwu prywatnemu.

Cena jazdy na „gape“. W poniedziałek rano na stacji Trawniki, na dachu jednego z wagonów pociągu osobowego, idącego z Warszawy do Kowla, zauważono ciało młodego człowieka, z rozbitą głową. Jak okazało później nieznanym; nie posiadając biletu, jechał na da-

chu skądś z pod Warszawy zapewne, i wskutek nieuwagi uderzył się głową o wierzchnie wiązanie mostu pod Dęblinem (Iwangrodem). W Trawnikach dawał jeszcze znaki życia. Po opatrzeniu jego zranionej głowy, pierwszym pociągiem wysłano go do Lublina, celem przewiezienia do szpitala. Zanim jednak dowieziono go do lubelskiego dworca—zmarł.

Z cieniem zapłacił cenę biletu.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Sprzedaż dziennika. Zmieniający wciąż właściciele „Głos Narodu“ przeszedł ostatecznie na własność konsorcjum klerikalnego z biskupem krakowskim ks. Sapięgą na czele. Na redaktora naczelnego powołany został dr. Feliks Koneczny.

Dotychczasowy redaktor tego pisma pan Beaupr'e, który od wielu lat na tem stanowisku, pomimo zmian właścicieli, wytrwał, obecnie ustępuje.

— Wiec akademicki. W sali Kopernika Uniw. Jagiel. odbył się onegdaj wiec młodzieży akademickiej w sprawie szkolnictwa w Królestwie Polskiem i wybrania sądu ogólniakademickiego, któryby zajął się sprawą tamistrajków w Królestwie Pol., uczęszczających obecnie na wszechnicę Jagiellońską.

Po ożywionych obradach wybrano komitet, złożony z przedstawicieli wszystkich 5 fakultetów Uniw., który zajmie się tą sprawą i przedstawić ma wynik swych prac na następnym wiecu, mającym się odbyć jeszcze w tym miesiącu.

Ponieważ młodzież odmówiła żydom wyboru specjalnego delegata do komitetu, ci ostatni demonstracyjnie opuścili salę i w dalszych obradach nie wzięli udziału.

ZE LWOWA. Nadużycia emigracyjnej. W związku ze sprawą emigracyjną zawieszono w urzędowaniu starostę Zawadzkiego w Husiatynie.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Panu M. L. Centrala kooperatyw spożywczych „Spotem“ mieści się w domu własnym w Warszawie za rogatką Mokotowską. W Łodzi dotąd niema jeszcze przedstawiciela.

O F I A R Y.

Na szkodę rzemiosł.

(Przy chrz. Tow. dobroczynności).

Zamiast wieńca na trumnę s. p. Ottona Scholza—współpracownicy Tow. akc. „Siemens“ składają 45 rb.

Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista **chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska Nr 89.** Godziny przyjęć. 10—12 i 4—6 po poł., w niedziele od 10—12. Operacje, bronchoskopia, kąpiele elektryczno-świetlane. 2569

„CYRK DEKADANS“

Wargowy Rynek. Telefonu 21-68.

W piątek dnia 14 listopada r. b.

NIEBYWALE PRZEDSTAWIENIE

Udział bierze cała trupa i nowi debiutanci. Przedostatni występ Trio-Efimowych. Dzisiaj Efimowy jeżdżą spiętzeni. Dzisiaj pierwszy występ M-r. Williams—wielki sensacyjny numer. Jeszcze tylko jeden występ indyjskiego fakira-derwisza Ben-Abdula. Dzisiaj przedostatni występ wszechświatowo-znanego nadwornego artysty Natana Szwarca, który zmienia postacie wielkich ludzi, jak: członków Dumy, działaczy politycznych i ludzi z Towarzystwa Łódzkiego. Początek przedstawienia o godz. 8 i pół wiecz. Anons: W tych dniach debiut znanej damy-strzelca M-ile Winczester. W sobotę i w niedzielę dane będą po dwa przedstawienia z nowymi numerami, na które każda osoba ma prawo wprowadzić dwoje dzieci bezpłatnie. 3703

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy okazali tyle współczucia w naszym smutku z powodu nieodżałowanej straty

ś. † p.

Maryi Zuzanny z Dresslerów

H A E R T I G

składamy serdeczne z głębi zasmuczonej duszy idące „Bóg zapłać“, a w szczególności wielebnemu superintendentowi pastrowi Angerstein za pełne otuchy słowa w domu żałoby i nad mogiłą, pp. z asysty honorowej i za liczne nadsyłanie wieńców, w głębokim smutku pozostała

RODZINA.

3691

ś. † p.

Herminka Ciokówna

Jedyna i ukochana córka Olimpii z Dyków i Władysława, uczeń. kl. III pensji W-iej Tołwińskiej

opatrzona św. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu w Warszawie dnia 12 listopada 1913 r. przeżywszy lat 12 mies. 7.

Pograżeni w głębokim i nieutulonym żalu rodzice, babki i rodzina zapraszają krewnych, przyjaciół, koleżanki i znajomych na nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Barbary (na Koszykach) dnia 15 b. m., t. j. w sobotę o g. 10 zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o g. 2 po poł. za cmentarz Powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3699

DO SPRZEDANIA

2 kotły parowe z rurami płomiennymi o 71, 5 m² P.O. na 6 atm. robocz. ciśnienia i kocioł lokomobilowy 40 m² P.O. na 5 atm. ciśn. robocz. 1 kocioł walcowy 32 m² P.O. na 6 atm. ciśn. robocz. Części transmisyj: wały, łożyska, konsolle, koła pasowe i linkowe w różnych rozmiarach. Motory elektryczne rury kondensacyjne.

T-wo Akc.

Karola Scheiblera

3679

W sali koncertowej kinematograf „LUNA“.

W poniedziałek, dnia 17-go listopada r. b. odbędzie się

na dochód ochrony i szwalni „GNIAZDA“

Niezwykle interesujący program: **Zwycięstwo sprawiedliwości.** Wstrząsający dramat w 5-ch częściach w wykonaniu pierwszorzędných włoskich artystów. **Oskar w poszukiwaniu żony.** Wspaniała komedia w wykonaniu francuskich artystów. **Sympatyczni krewni.** Sceny komiczne. **Tygodnik ilustrowany** — wypadki ostatniej doby. **Straż ogniowa w Japonii.** Zdjęcie z natury. 3705

CHORYM

Chorych leczących się
Sperminą-Poehla, starają się oszukać
za pomocą szumnych reklam o płynach z
gruczolów nasiennych, przyczym w reklamach tych nie
krepując się zupełnie, przekraczają fakty i powołują się na
imiona i prace zagranicznych uczonych, którzy nigdy nie widzieli
nawet tych preparatów. Poczujemy sobie za obowiązek ostrzec
chorych przed temi ekstraktami, gdyż nie mając nic wspólnego ze Spermi-
ną-Poehla, zawierają one częstokroć szkodliwe dla zdrowia składniki.
Przy narastaniu, niemożności płciowej, owładnięto starożytnymi, blatorji, nerwobólach,
małokrwistości, gruźlicy, przymionie, skutkach leczenia ręką, chorobach serca o-
tężeniu, zwężeniu, bicia serca, arytmi, (miocarditis) swawianem tętnie, alkoholi-
zacji, zaniku mleczu piersiowym, paraliżach, osłabieniu wskutek przebytych chorób,
graniczania i t. d. zostały jedynie za pomocą Sperminy-Poehla osiągnięte te olśniewa-
jące wyniki, które stwierdzone zostały za pomocą doświadczonych najznakomitszych uczonych
i lekarzy świata całego. **NALEŻY ZWRACAĆ UWAGĘ NA NAZWE.**

SPERMINA-POEHL'A

I odmawiać przyjęcia wszelkich ekstraktów i płynów o różnych innych nazwach, o nie-
zdatności których wydana została odrębna broszura, którą wysyłamy na żądanie
gratis - franko, wraz z najnowszą literaturą o **SPERMINIE**
**SPERMINA-POEHLA znajduje się w sprzedaży
we wszystkich aptekach i składach aptecznych.**

**ORGANOTERAPEUTYCZNY INSTYTUT
PROFESSOR DR. POEHL'S-WIE
DOSTAWCY DWORU
JED. CESARSKIEJ MOSCI
PETERSBURG.**

Pfaffendorf. Restauracya A. Braune Książy Młyn.
Przedzalniana № 64. W sobotę, dnia 8-go b. m. Przedzalniana № 64.
Wieczór tamieczny
Początek o godzinie 9-jej wieczorem. W niedzielę, 11-go b. m.
KONCERT ORKIESTRY SZAJBLEROWSKIEJ pod dyrekcją A. THOMFELDA.
Początek o godz. 4 po poł. 3707 Wejście 20 kop.

NA ODMROŻENIE I NA POPEKANIA SKÓRY NA RĘKACH

nie ma nic lepszego nad
"Crème Simona"
(CRÈME SIMON)
PARYŻ

J. SIMON, PARYŻ. — Żądać praw-
dziwej naszej marki.

Dotychczas do nabycia u fryzjerów, w skła-
dach z perfumeryą i w aptekach. 3145

Mi
zawilczona

№ 28. Obwieszczenie.
DYREKCYA
Towarzystwa Kredytowego
miasta Łodzi,

podaje do powszech. wiad. posiadaczy 5% listów zastawnych se-
ryi V-jej, że z dniem 20 listopada r. b. n. st. rozpocznie się
dołączanie nowych arkuszy kuponowych, na trzecie dziesię-
ciolecie, do listów zastawnych rzeczonyj seryi, t. j. na okres
czasu od kuponu majowego 1914 r. do kuponu listopado-
wego 1923 r. Dołączanie odbywać się będzie: w kasie
Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, w Oddziale Banku
Handlowego Łódzkiego w Warszawie, przy ul. Erywańskiej,
pod № 6 i w Petersburskim Banku Handlowym w Peters-
burgu przy ul. Newski-Prospekt № 7—9.

Dla dołączenia nowych arkuszy kuponowych winny
być złożone listy zastawne seryi V-jej z wyszczególnieniem
numerów listów na osobnych deklaracjach, które otrzy-
mać można w pomienionych instytucjach kredytowych.

Wreszcie nadmieniamy się, że do listów znajdujących się
na przechowaniu w kasie Towarzystwa, nowe arkusze ku-
ponowe dołączone zostaną bez współudziału osób intere-
sowanych. 3555

Do odstąpienia
Sklep

z przylegającymi większymi i
mniejszymi pokojami na biuro
pracownię lub mniejsze mieszka-
nie i t. d. Wiadomość: **Piotr-
kowska 29**, front, 2 piętro,
m. 6 od 12—3 po poł. i od 7—8
wieczorem. 3864

300 sztuk jesionów alejo-
wych 6-cio letnich za setkę 40
rb. 200 sztuk klonów alejowych
6-cio letnich za setkę 45 rb. w
mniejszych ilościach dolicza się
10 proc. 60 sztuk tuji po 50 kop.
za sztukę, krzewy parkowe
i świerki po cenach przystęp-
nych są do nabycia Dom. Kru-
szów p. Łódź, skrzynka 593.
3840

Marki pocztowe
rosyjskie jubileuszowe stempla-
wane kupują intrologatornia i fa-
bryka kotylionów Łódź, ul. Li-
powa 29. 3884

BAR „EXPRESS“

Ul. Piotrkowska № 14

Poleca śniadania po 25 kop., smaczne obiady z 5 dań po 50
kop. Podczas obiadu koncert od 12 do 3-jej. Kolacje à la
carte. Od godz. 7 do 1 i pół w nocy koncert. Różne trunki
krajowe i zagraniczne i likiery po niskich cenach. Piwo Pil-
zeńskie z beczki. W niedziele i czwartki flaki.
Z poważaniem ZARZĄD.

Sędzia Delegat Sądu Arcybiskupiego w Łodzi.

W sprawie seperacyjnej Wiktor i Czesławy z Barczyskich
małżonków Nowakowskich wzywa Wiktor Nowakowski, nie-
wiadomego z miejsca zamieszkania, aby w dniu 1 grudnia r. b. sta-
wił się osobiście w Sądzie Duchownym (Ogrodowa 22) o godzinie
4-jej po południu. Jeżeli w terminie oznaczonym Wiktor Nowa-
kowski nie stawi się, albo nieobecności swej nie usprawiedliwi
będzie uznany za nieposłusznego prawu (contumax) i od wyroku
sądu prawo apelacji służyć mu nie będzie.
3754 **Ksiądz Henryk Przeździecki.**

Korzystna okazja!

urządzenie mieszkania dobrze utrzymane z fortepianem z 3 poko-
jów i kuchni, serwis na 12 osób i garnitur do wina z powodu wy-
jazdu jest w całości albo częściowo do sprzedania natychmiast ta-
nio. Ul. Długa № 105 I m. 7 s 8. 5878

Większy lokal frontowy

Piotrkowska 151, stosowny dla fili banku, składu fabrycz-
nego, lub biura technicznego ze składem jest zaraz lub póź-
niej do wynajęcia. Szczegóły u portyera. 3744

Wielka przyszłość

Patent na Rosyę do sprzedania na artykuł niezbędny w każ-
dej rodzinie, w użycie już wprowadzony, wyrób szablono-
wy, łatwy do fabrykacji, nadający się dla mniejszej żelaznej
fabryki lub mechanicznego zakładu. Sprzedaje się sam
patent lub z całym urządzeniem specjalnie do wy-
robu owego artykułu. Artykuł patentowany we wszystkich
Państwach do sprzedania z powodu dwóch fabryk. Oferty:
Warszawa, Biuro Ungra, Wierzbowa 8, pod „Patent“. 3689

Zarząd b. „Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości“ zawiadamia ninie-
szem, że w czwartek 20 listopada r. b. o godzinie 6-jej po południu, w sali gmachu
Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi, przy ulicy Średniej, odbędzie się

Ogólne zebranie

członków, celem omówienia kwestyi związanych z likwidacją tegoż stowarzyszenia.
Porządek dzienny: a) wybór przewodniczącego, b) wybór członków komi-
syi likwidacyjnej.

W razie nieprzybycia na powyższe zebranie likwidacyjne, przewidziane
przez ustawę liczby członków, odbędzie się dnia 1-go grudnia r. b. o godz. 6-jej po
południu, w tym samym lokalu, w powtórnym terminie ogólne zebranie prawo-
mocne, bez względu na ilość obecnych członków.

UWAGA: Na zasadzie § 6 ustawy, prawo wzięcia udziału w powyższem
ogólnem zebraniu mają tylko ci członkowie b. Stowarzyszenia, którzy nie zalegają
w opłacie składki członkowskiej. 8095

Zagubiono

świadectwo zaliczeniowe za №
58350 na sumę 121 rb. 30 kop.
z przesyłki Łódź-Fabr. Winnica
Nr. 164688, wydane mi przez eks-
pedycyę towarowa drogi Żel.
Fabr-Łódzkiej w dniu 14/VIII
1913 r., które należy uważać za
bezwartościowe. 3800

Handel win

i towar. kolonialnych; obrót 75000
inwentarz 12000, do kupna 10000
reszta spłaty w Warszawie, oka-
zyjnie sprzedam. Oferty „Handel
Warszawa“. Biuro Ungra, Wierz-
bowa 8. 3647

Dr. S. Kantor

Sp. chorób wenerycznych i skór.
**Piotrkowska № 144 (róg
Ewangelickiej) Telef. 19-41.**

Gabinet roentgenowski (prze-
świetlenie i fotografowanie). —
Światłolecznicy (choroby wło-
sów) i elektroterapeutyczny (nie-
moc płciowa). Godziny przyjęć: od 8—1
i od 4—9, dla pan. od 6—8. Dla pan
osobna poczekalnia. 3469

D' Mittelstaedt

Mikołajewska 27.
Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6
pół. po poł. w niedzielę i święta:
tylko rano od 8—10

Dr. med. Bolesław Kon

PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-62.
**choroby uszu, nosa, gard-
ła i chirurgiczne 1649**
przyjmuje do 11 r. i od 4—7 popoł.

Dr. L. PRYBULSKI

Ul. Południowa № 2, telef. 13-59.
Specjalność syphilla choroby skóry, wło-
sów, (kosmetyka lekarska), wenerycz-
noczapciowa i niemożność płciowej Leczeni
syphilla u salvars. Ehrlich-Hata, 606 i 914
(wśródzynie). Godziny przyjęć: od 8—1
i od 4—9, dla pan. od 6—8. Dla pan
osobna poczekalnia. 2778

Dr. Jelnicki

**Choroby weneryczne, skó-
ry i dróg moczowych**
ul. Andrzejka № 7 tel. 1-70.
Przyjmuje: 9—12 i 5—8, pa-
nie 4—5. 1180

Dr. med. Fr. Zalewski

b. asystent Uniwersytetu Jagiell.
i ordynator szpitala św. Padeu-
sza w Wyrozebach ordynuje w
Lutomiersku. 3582

Ogólnie znana — lecznica zębów

lek. dent. H. Pruss
145 Piotrkowska 145
naprzeciw Ewangelickiej. 2913